



Sześć kroków i trzy przeszkody do doskonałości

Psalm XIX

Psalm 19 można podzielić na dwie części. Wstęp – zachwyt. Wstęp, w którym mowa iż przyroda niesie wieść, wieść bez głosu... Dlatego słowa pisanego również nie będę używał. Zachęcam do przeczytania, a później spojrzenia za okno.

W dalszej części jest jednak także ciekawie. Poniżej dziewięć punktów (z moim komentarzem), które psalmista podkreślił, a które jego zdaniem prowadzą do bycia bez skazy – doskonałym:

Zakon Pana jest doskonały, pokrzepia duszę.

Zakon, jako przepisy, ale także Zakon jako Torah, czyli Pięcioksiąg Mojżesza. Mnie ostatnio bardzo pokrzepiły pewne parase¹, szczególnie Lech-Lecha² o Abrahamie, którego życie było pokonywaniem własnych barier i wychodzeniem poza strefę własnego komfortu.

Świadectwo Pana jest wierne, Uczy prostaczka mądrości.

Zasady Boże zamienione w czyn tworzą piękne świadectwa – świadectwa tego, jak Bóg nas zmienia, czego przykładem jest choćby wspomniana powyżej droga Abrahama z Bogiem. Z wielką przyjemnością w czasie spotkań i różnego rodzaju okazji słucham refleksji osób opowiadających jak Bóg realnie wpływa na ich życie. Największą wspaniałość Biblii jest to, że sprawdza się w praktyce!

Rozkazy Pana są słuszne, rozweselają serce.

Pokonywanie barier, próba znalezienia Boga w swoim życiu i realizowanie się w służbie dla bliźnich – to daje prawdziwie głęboką satysfakcję. Radość dają podjęte aktywności, które przynoszą konkretne rezultaty.

Przekazanie Pana jest jasne, oświeca oczy.

Bóg dał nam określone granice, w ramach których

możemy się poruszać i być dzięki nim pewnymi właściwie obranego kierunku, zadań przez nas podejmowanych. Zakon był trochę jak mapa wskazująca drogę do celu, którą trzeba było uważnie śledzić. Jezus natomiast wskazał na górę, do której zmierzamy. Korzystajmy z mapy, ale nie traćmy z oczu ani na chwilę azymutu na górę.

Bojaźń Pana jest czysta, ostoja się na zawsze.

Przyznam szczerze, że nie do końca wiem co mogą te słowa znaczyć. Może, bojaźń w sensie respektu przed Stwórcą, jako aspekt nieprzemijalny dla Jego stworzeń!

Wyroki Pana są prawdziwe, a zarazem sprawiedliwe. Są bardziej pożądane niż złoto, nawet najszlachetniejsze, i słodsze niż miód, nawet najwyborniejszy. Również twój sługa oświecił się nimi, wielka jest nagroda dla tych, którzy ich strzegą.

Bóg zadecyduje co z nami będzie. W Dniu Sądu pokaże Swoje wyroki. Na szczęście, w odróżnieniu od sądów znanych nam z naszego podwórka, nie będzie tylko wyroków skazujących, bądź uniewinniających. Będą też nagrody! Ale wyroki mogą też zapadać już tu i teraz, jako konsekwencje podejmowanych decyzji.

Uchybienia – któż znać może? **Ukryte błędy** odpuść mi! Także od **zuchwałych** ustrzeż sługę swego, aby nie panowali nade mną!

Ostatnie trzy aspekty drogi do doskonałości, według Psalmu 19 to uchybienia, które mogą się pojawiać w naszym życiu. Błędy, które są nieodłącznym elementem drogi i podejmowanych przez nas działań. Pojawia się także czynnik (element) zewnętrzny, w postaci zuchwałych, którzy z chęcią odwołają sprawiedliwego od podejmowanych dobrych działań i skierują na niewłaściwe ścieżki. Gdy jednak Bóg będzie nas przed tym strzegł to:

Wtedy będę doskonały i wolny od wszelkiego grzechu. Niech znajdą upodobanie słowa ust moich i myśli serca mego u ciebie, Panie, Opoko moja i odkupicielu mój!

Dziewoński Jan

¹ Cała Tora podzielona jest na 54 fragmenty (paraszijot), odczytywane publicznie w synagodze, w cyklu rocznym, który rozpoczyna się i kończy w Święto Nadania Tory (zaraz po Jom Kipur). Każdą paraszę czyta się w trakcie sobotniego nabożeństwa i każda z nich podzielona jest na siedem alijot. Natomiast w poniedziałki i w czwartki odczytuje się początek fragmentu, który w całości zostanie odczytany w nadchodzącą



sobotę. Wszystkie parasze mają własne nazwy, które są zgodne ze słowami, od których się rozpoczynają.

² Lech Lecha – III parasza – 1 Mojż. 12:1-17:21